

Łódź

CENA NUMERU

30 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

XXXV rok istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron

# ROZWOJ

Niedziela, 15-go lutego

№ 45

1-szy dziękowy  
Kino-Teatr w Łodzi

## SPLENDID

Początek seansów o godz. 12-iej w pol.  
od 12-iej do 3-iej ceny miejsce 75 gr. i  
7 zł. od 4-iej zł. 1, 2 i 3

Dźwiękowy Teatr  
Świetliny

## CASINO

Pocz. 4.30 ost. 10 w. w sob. i  
niedz. i święta poranki od 12  
po cenach najniż. po 1 zł.

Ostatnie dni.

Paryż rozkoszy i światła. Paryż z nocami bez snu. Wspaniałe arc. śpiewno-dźwiękowe prod. europejskiej

## POD DACHAMI PARYZA

w wykonaniu słynnego pieśniarza Bulwarów ALBERTA PREJEAN oraz uroczej POLI HLERY

NADPROGRAM: Fleck i Fleckle.

Dziś premiera  
dawno oczekiwanego arcydzieła  
dźwiękowo-erotycznego p. t.

## „NASZA JEST NOC”

Gorący szept słów miłosnych Mię-  
dzytar. wyścigi konne i samochod.

Upojny wir karnawału  
Melodyjne piosenki włoskie.

Warkot rozszalałych motorów. Cu-  
downe krajobrazy Sycylii.

WIELKA SYMFONJA  
MIŁOŚCI

w rolach  
głównych

posagowy JEAN MURAT piękna MARIE BELLE

Djalogi w języku francuskim

NADPROGRAM: dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Cafe ADRIA -- Miejsce Spotkań Wytwornej Warszawy. Moutuski 10.



Kawiarnia Dzienna  
z Ogrodem Zimowym  
3 Cocktail-Bary  
Luksusowy Dancing

Codziennie podwieczorki taneczne z atrakcjami. O godz. 10.30 w nocy przez. programu artyst.  
Gł. programu lutowego. **Tanagra & Ernest**  
Światowej sławy duet  
Werner, Georgette — Duet ekscentryczny Renee Aleksandre — Salonowy Duet Akrobatyczny

w niedziele i święta podczas dancingu popołudniowego specjalny program artystyczny: ceny za podwieczorek (kawa  
czekolada lub kakao) zł 4.—ciastka i inne przekąski po cenach normalnych w dni powszednie ceny o połowę niższe

UWAGA Wkrótce otwarcie nowego stylizowanego cocktail-baru p. n. „ZŁOTY BAR”

Prosimy o zapamiętanie naszych tel. 720-73, 732-31, 714-30

## ZDROWIE

uzyskają Chorzy

pijąc znane ze swej skuteczności

### ZIOŁA lecznicze

MAGISTRA

### E. WOLSKIEGO

sporządzone w/g specjalnych recept.  
działające nadzwyczajnie w chorobach:

przeciw cierpieniom wątroby  
i woreczka żółciowego

„Biliosa“

na przemianę materji  
(przeciw otyłości)

„Degrosa“

regulujące  
trawienie

„Gastrosa“

do płókania gardła  
i jamy ustnej

„Laryngosa“

kojące w zaburzeniach  
układu nerwowego

„Pasiverosa“

przeciw cierpieniom  
płucnym

„Pulmosa“

przeciw atretyzmowi  
i reumatyzmowi

„Reumosa“

moczące przeciw czer-  
pieniom nerek i pęcherza

„Urosa“

Do nabycia we wszystkich Aptekach  
i Składach Aptecznych

Przedstawiciel na Łódź i Województwo:

### Marjan Włodarek

Skład Apteczny

ŁÓDŹ, RZGÓWSKA 7, Tel. 151-03

Broszurki pouczające bezpłatnie!

## Na 1 rok więzienia i wydalenie z wojska

### Skazany został mjr. Kubala

#### Pisał anonimy, bo to była jedyna droga zwrócenia uwagi władz na katastrofalny stan lotnictwa polskiego

WARSZAWA 14.2. Przyznanie się ma-  
jora Kubali do autorstwa anonimowych li-  
stów po rewelacjach sekretarki instytutu Te-  
chnicznego Badań Lotniczych p. Kleczyńskiej  
jest sensacją dnia w Warszawie. Major Kuba-  
la oświadczył:

— Chcę wytłumaczyć, dlaczego pisałem  
anonimy — mówi dalej osk. mjr. Kubala. O  
działalności płk. Rayskiego, o której nie  
chciałbym tu mówić, rozmawiałem z całym  
szeregiem osób z wyższych sfer wojskowych  
zarówno ze sztabu głównego, jak i z minister-  
stwa spraw wojskowych, Służbowo składane  
do władz wyższych raporty w tej sprawie  
nie odnosiły żadnego efektu. Raporty takie  
składali i inni oficerowie lotnictwa, za co by-  
li oni albo karani, albo nawet usuwani z lo-  
tnictwa.

Prosiłem kilkakrotnie o przedstawienie  
mnie do raportu do ministra spraw wojsko-  
wych, jednakże to nie odniosło skutku. Meldo-  
wałem w drodze służbowej do szefa departa-  
mentu, prosząc o przedstawienie mnie do ra-  
portu do Marsz. Piłsudskiego. Wobec tego, iż  
wszystkie te usiłowania w drodze oficjalnej

nie dały rezultatu, uważałem, że jedyną dro-  
gą ratowania sytuacji, która się może odbić  
fatalnie na sile zbrojnej państwa, jest zwróce-  
nie się do całego szeregu osób, drogą roze-  
słania anonimów.

Rozumowałem w ten sposób, że jeśli nie  
podpisywałem tych moich rewelacji, a to tyl-  
ko dlatego, aby nie mogło być posadzenia,  
iż chodziło mi o bufonadę. Chciałem spowo-  
dować dochodzenia przeciwko płk. Rayskie-  
mu.

Stan w jakim się lotnictwo znajduje, —  
rozpoczyna w dalszym ciągu oskarżony (tu  
przewodniczący przerywa, zwracając się, iż  
oskarżony, chcąc poruszyć sprawę, które mo-  
gą zagrażać bezpieczeństwu państwa, może  
mnie o tajność rozprawy), wobec czego os-  
karżony prosi o zarządzenie tajności rozpra-  
wy długiej części swoich zeznań, a narazie  
kontynuje swoje zeznania przy drzwiach zam-  
kniętych. Anonimy wysyłałem listami poleco-  
nami dlatego, aby doszły do adresatów

O godz. 1.40 w nocy wśród ogólnego  
naprężenia Sąd ogłosił wyrok, którego senten-  
cja brzmi: jak następuje:

## Sprawa m. o. r. Kubali

(Dokończenie)

Oskarżony mjr. Kubala winien jest tego, że w listopadzie 1930 r. napisał list anonimowy do żony płk. Rayskiego w którym użył w stosunku do niego szeregu obraźliwych wyrazów, jak między innymi „zwyrodniały zbrodniarz”.

Na zasadzie art. 75. K. K. sąd postanowił skazać mjr. Kubalę na 1 rok więzienia oraz wydalenie z korpusu oficerskiego.

Nadto sąd uznał, że oskarżony mjr. Kubala winien jest napisania szeregu listów anonimowych do kilku generałów, w których

poddał krytyce stosunki panujące w departamencie lotnictwa, za co zostaje skazany na 1 miesiąc więzienia.

Łącznie zatem mjr. Kubala skazany został na karę 1 roku więzienia i wydalenia z korpusu oficerskiego.

# Sprawa o rzekomy zamach na marsz. Piłsudskiego

## PROKURATOR OSKARZA

WARSZAWA 14.2.

Sprawa Jagodzińskiego i in. była przerwana w dniu 1 b. m. do dnia dzisiejszego. Chodziło o uzupełnienie dowodów w związku z nową okolicznością, a mianowicie, zamachem na głównego świadka oskarżenia, Witolda Porzyckiego.

Rozprawy otwarto o g. 11.45 przed pol.

Prokurator uważa, że wobec tego, iż nie wykryto dotychczas sprawców zamachu na P. P. S., ustalenie związku zamachu czy z oskarżonymi, czy wogóle, z partją P. P. S., jest niemożliwe, wobec czego cofa poprzednie wnioski i prosi o zamknięcie przewodu sądowego.

Obrona nie sprzeciwia się wnioskowi

Przewodniczący zamknął przewód sądowy i udzielił głosu p. prokuratorowi Grabowskiemu.

P. prokurator Grabowski między innymi

### GIEŁDY.

Warszawa, 14-go lutego

Waluty. Dolary Stan. Ziedn. 8,93<sup>1</sup>/<sub>4</sub>  
Dewizy. Belgja 124,38 Gbańsk 173,27  
Holandia 358,20 Londyn 43,36<sup>3</sup>/<sub>4</sub> Nowy Jork 8,916  
Paryż 34,97<sup>1</sup>/<sub>4</sub> Praga 26,40<sup>1</sup>/<sub>4</sub> Szwajcaria 172,15  
Włochy 46,72 Wiedeń 125,35

Tendencja niejednolita, obroty mniej, niż średnie. Dolar gotówkowy w obrocie poza giełdowych 8,912. Rubel złoty 4,74<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Gram czystego złota 5,9244.

Papiery procentowe. 3 proc. poz. budowl 50,00  
7 proc. poz. stabilizacyjna 83,00 — 83,00  
5 proc. konwensyjna 49,50 6 proc. poz. dolarowa 71,00  
(w proc. 8 proc. L. Z. Banku gosp. krajow 94,00 (161,68)  
8 procent oblig. Banku gospodarstwa krajowego, 94,00 (161,68)  
7 proc. L. Z. B, gosp. krajow. 83,15 (w proc.)  
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.)  
8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (161,68)  
7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25 (w proc.)  
8 proc. L. Z. budowl, Banku gosp. krajow 93,00  
w proc. 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. 83,50 (w proc.)  
4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proc. L. Z. ziemskie 52,00—52,25—52,00.  
5 proc. L. Z. Warszawy 56,75—57,25;  
4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proc. L. Z. Warszawy 53,00 8 proc. L. Z. Warszawy 71,75—72,25—72,00  
8 proc. m. Kielc 62,00; 10 proc. m. Siedlec 74,25;  
6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warsz 1026 r. 6 em. 50,00

Akcje: Bank Polski 151,50; Bank zachodni 70,00; Bank Zw. Sp. Zar. 65,00; Siła i światło 72,00; Częstocice 30,00; Starochowice 12,75 — 12,50.

Z pożyczek państwowych słabsze; 6 pr. konwensyjna i 6 proc. dolarowa z r. 1919-20 dla listów zastawnych tendencja niejednolita dla akcji przeważnie utrzymana.

zaznaczył, że Polska w okresie swej niepodległości przeżywa już drugi proces zamachowy. Pierwszy dotyczył pierwszego prezydenta drugi — pierwszego marszałka a różnica polega nietylko na skutkach tragicznych pierwsze go i blachych, na szczęście, drugiego. Późnica polega przede wszystkim na tem, że pierwszy dokonany był przez jednostkę szaloną.

Jeżeli chodzi o tę sprawę, to tu mamy do czynienia z organizacją, z planem na zimno obmyślanym. P. P. S., stronnictwo z piękną tradycją, tak blisko związane w przeszłości z osobą marszałka Piłsudskiego, znalazło w swoim łonie zamachowców.

Dla zrozumienia tego zjawiska muszę cofnąć się do historii partji.

P. P. S. powstała w 1893 r.

Już wówczas Piłsudski był członkiem O. K. R. W następnym roku wydaje „Robotnika” wspólnie z Wojciechowskim. Przychodzi rok decydujący — 1906 W tym roku odbywa się we Lwowie zjazd członków P. P. S. na którym zapadają uchwały, stwierdzające

że partja nie dąży do niepodległości Polski Następnie rozłam, Z partji byli wyeliminowani: Piłsudski, Sławek, Arciszewski i Mirecki.

Powstaje frakcja rewolucyjna W 22 lata później również następuje w partji rozłam. Inny jest charakter tego rozłamu. I secesjoniści przybrali nazwę „dawna frakcja rewolucyjna.”

Piłsudski — to jest człowiek, o którym powiedzieć „socjalista” bez uśmiechu nie można. Jest on z urodzenia wojskowym. On i „socjalizm” nawzajem się kłóca. Traktował socjalizm, demokrację ludową, jako środek do odzyskania niepodległości.

Polska demokracja była zawsze. Co innego jednak prawdziwa demokracja, a doktrynerstwo. Dlatego więc między Piłsudskim a partją musiał nastąpić rozłam.

W pierwszym okresie niepodległości harmonja panowała niepodzielnie pomiędzy partją a Piłsudskim. W Polsce jednak rozpowszechnia się swego rodzaju możnowładztwo

— w postaci partyjnictwa. Był to wstęp do anarchji. Marzyliśmy o zmianie, o konsolidacji życia. Piłsudski rozumiał konieczność dla Polski silnego rządu, mocnej organizacji. Dla tego rozpoczyna się walka z partyjnictwem Piłsudski chce budować Polskę na ludziach dobrej woli — a nie na partji. Dlatego musiała się rozegrać walka.

Rozłam PPS w 1928 r. zmienił oblicze partji. Była to zdobycz Piłsudskiego na PPS.

I tu przyszedł moment, że PSS poczuła się zagrożona. W PPS narastają rewolucyjne nastroje. Prócz grupy „zachowawczej” nabierała siła inne odłamy. Tworzy się coś w rodzaju drugiego rozłamu wewnętrznego w samym CKW. Powstaje prawica, centrum, lewica. Zeznawał o tem dokładnie św. Kawcki. Następnym tych wszystkich nastrojów było to zrzeszenie dla celów terrorystycznych

### PRZEZ RADJO

NIEDZIELA 15. II. 31r

- 10,15 Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej
- 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonij Warszawskiej
- 14,00 „Mieszanki na paszę” - inż. J. Mierzejewski
- 14,20 Muzyka
- 15,20 Muzyka
- 15,40 Program dla najmłodszych
- 16,10 „Skrzynka pocztowa” — Dr. Marjan Stępowski
- 16,30 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16,40 „Madera, Kraj i ludzie” — prof. St. Leszczycki — Transm. z Krakowa
- 16,55 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne
- 17,40 Koncert Reprezentacyjny Orkiestry Policji
- 19,25 Red. Z. Dębicki — Feljant: „Sens życia”
- 19,45 Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat”
- 19,50 Muzyka z płyt gramofonowych
- 20,00 Słuchowisko kabaretowe
- 20,30 Bajki Benedykta Firtza przepłatanie orkiestry
- 22,15 Utwory Szwankowskiego w wyk. Z. Drzewickiego.
- 23,00 Muzyka taneczna.

### ŻĄDAJ I PAL TYLKO GILZY:

„Legjonowe” — „Lüksusowa” — „Bis” — „Amatorskie” — „Skaf”

Chrześcijańskiej „ŚWIATOWID”  
W y t w ó r n i  
Łódź, Ceglana 55, tel. 134-86



# Zbędne porównania

Są dzienniki, które koniecznie chcą widzieć nasz rząd, jako wzór wszelkiej doskonałości, którego jeszcze nie beatyfikowano, dzięki tylko karygodnemu przeoczeniu Watykanu.

Na szpaltach tych pism, na naszą nędzę, głód i ubóstwo — ma się jedną odpowiedź, że gdzieindziej jest gorzej. Że gdzieś za siedmioma górami, za siedmioma rzekami, jest więcej bezrobotnych. Że zdarzają się również zasląbnienia z głodu. Że podatki są równie dokuczliwe, jak i u nas.

Wreszcie, na pocieszenie — dodają, że organizm nasz państwowy jest niezmiernie prymitywny, oraz, że... glista rozcięta na dwa je, potrafi weale, dobrze sobie żyć, a są nawet inne gady, którym potrafi wyrosnąć raz oberżnięty członek.

Jeżeli ta poetycka metafora, ma być rzeczywistą rzeczywistością — to możemy rządo wi powinszować... zdolnych obrońców.

Żaden człowiek logiczny — nie może takich argumentów traktować poważnie, lub też pocieszać się tem, że ponieważ gdzieindziej jest źle — u nas „musowo” powinno być gorzej.

Dlaczego koniecznie — wzorem naszym — muszą być uginające się pod ciężarem kontrybucji i wręcz niepoczytalnych świadczeń socjalnych Niemcy, lub zbankrutowana doszczętnie Austria.

Dlaczego nie powołujemy się na kwitnący stan gospodarczy Francji, na zamożność Norwegii, Szwecji, na wspaniałą rozkwit Danii, na bogactwo Szwajcarii, lub dobrobyt Holandji?

Dlaczego — ehwaląc nasze arkadyjskie stosunki i pogrypowe pomysły naszych fakirów — uzdrawiających państwo od 1926 roku — koniecznie musimy z dumą wyższości pokazać palcem na Sowdepje?

Przecież to tylko dowodzi, iż obrońcy dzisiejszego stanu rzeczy, żadnych poważniejszych argumentów w swoim arsenale już nie posiadają.

Polska jest jednym z najbogatszych państw Europy. Mamy własne rudy żelazne. Niewyczerpane ogromne pokłady węgla. Mamy naftę, sól, ołów, rzadko się trafiające złoża potasowe, tak niezbędne dzisiaj przy racjonalnym rolnictwie. Mamy wosk ziemny, doskonałe granity i ogromne ilości cynku. Mamy wreszcie olbrzymie lasy, ogromne, niewyzyskane spadki wodne i nakoniec olbrzymie ilości żyta przemyślnicy i tyle kartofli, że moglibyśmy zarzuścić niemi wszystkie rynki Europy.

Rozatem jest u nas tyle pilnej roboty, tyle potrzebnych szos i kolei, tyle tysięcy kilometrów rzek do obwałowania i regulacji, tyle miast do kanalizacji, mamy taki brak mieszkań i domów, że nie są w stanie tych prac wykonać trzy pokolenia — nawet przy tak zdolnym i tanim robotniku, któremu brak tylko... pracy.

I jeżeli przy takich warunków ludzie padają z głodu na ulicach, jeżeli fiskus skarbowy, czy socjalny, niszczy jedną placówkę przemysłową po drugiej, jeżeli mnożą się wypadki UCIECZKI Z WŁASNEGO MAJATKU, który jest tylko ciężką katorgą dla właściciela, jeżeli prawie codziennie prasą notuje samobójstwa z powodu ekonomicznych — bo to wszystko wyśmiejcie nam mówić, że w

Niemczech, czy w Bolszewji jest gorzej?

Tego to nikt nie napisze, że produkcja rolna Niemiec nie wystarcza na wykarmienie ludności — kiedy my się dusimy od nadmiaru. Tego nie napiszecie, że z racji przegranej wojny kontrybucja przekracza tam tysiąc złotych na głowę, tego nie napiszecie, że Polska lat temu 12 nie miała jednego grosza długu, a dzisiaj wielkimi krokami stara się dogonić najbardziej zadłużone mocarstwa.

Tego nie napiszecie, że kapitał francuski, acz z otrząsem, ale szuka lokaty w Niemczech — ale do polskiego ustawodawstwa i do naszych stosunków — nie może jakoś wyrobić sobie zaufania.

Be — kto ma kapitał w Polsce — wywozi go do Szwajcarii na 3 procent rocznie: — woli to, niż u nas 18, czy 24, Sicher ist Sicher.

Dlaczego tak jest źle: dlatego, że państwo, czy inne instytucje półoficjalne, wzięły na swoje barki zadania, którym nigdy nie są w stanie sprostać.

Dzisiaj człowiek może się urodzić na koszt skarbu, żyć na koszt skarbu, leczyc się

nie za swoje pieniądze, mieć wakacje — również, ubezpieczyć się od nagłej śmierci, na stałość, masz dzieci — również, za ten twój training zapłaci ci Państwo.

Chcesz się ożenić — masz poradnie przed ślubną, nie chcesz się kapać — masz kąpiel miejską, nawet chcesz przejść na drugą stronę ulicy czy też sprzedać bochenek chleba o jeden grosz ponad taryfę, to i w tym wypadku ingeruje państwo.

Czyż można się dziwić, iż takiego programu nie jest w stanie wykonać żaden rząd i tu nie pomogą żadne półśrodki, półślawka, czy półgłówki z dzienników.

Gruntowna przebudowa ustroju Polski, ograniczenie agend rządu i władz komunalnych do możliwego minimum, reforma skarbowości — jednym słowem zamiana obecnego naszego „sowkolchozu” w zwyczajny, na zdrowych handlowych zasadach oparty business — oto nakaz chwili.

Dytyramby na cześć marszałka ody opiekuńczej rzekomą nędzę innych państw, możemy śmiało zostawić na... lepsze czasy.

AS.

## Pan Bóg — Pilsudski

O kim mówił p. Chrzanowski na bankiecie

W sanacyjnym „Słowie” wileńskim czytamy w sprawozdaniu z zawodów w Krynicy:

Serię przemówień rozpoczął futurystyczną francuszczyzną pan Chrzanowski, szef sekcji prasowej M. S. Z.

Trochę o sporcie, trochę o hokaju, a potem dużo o naszej długoletniej niewoli, o skruszonych, kajdanach, o tem szczęściu Polski, że ma kogoś, co czuwa nad nią, wynosi wiadze, osłania..

„Mais qu'est ce qu'il a à parler du Bon Dieu a un banquet?” — rzekł mi zgorzchniony siedzący

cy obok Belg (czegoż on mówi o Panu Bogu przy bankiecie?).

Wyjaśniło się wreszcie, że pan Chrzanowski mówił nie o Bogu, ale o marszałku Piłsudskim! Gromkie brawa. Najmniej balasu robił zachwycony Holborm — klepał się w kieliszki trzesły. Może dlatego, że i słowa nie zrozumiał.

Jeśli z nieco już przesadnych dytyrambów śmieje się współpracownik sanacyjnego pisma, to można sobie wyobrazić, jak śmiali się Francuzi, którym wschodnie balwochwaltwo nie jest zupełnie znane.

### AKTUALIA

#### Sowiecka sprawiedliwość

W tych dniach rozstrzelano w Moskwie trzech urzędników pewnej instytucji państwowej.

Zatrudnieni w instytucji tej urzędnicy mieli obowiązek przychodzenia do pracy o godz. 8 rano. Podczas niespodziewanej rewizji w urzędzie tym okazało się, że jeden z urzędników przyszedł do pracy 5 minut przed ósmą. Tego zastrzelono za podlizywanie się. Drugi zjawił się do pracy z 5-minutowym opóźnieniem i rozstrzelany został za uprawianie sabotażu.

Trzeci przyszedł punktualnie o 8-ej i tego rozstrzelano za biurokracizm.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporzędkowane polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.



# Anekdotka o niedźwiedziu

## Marsz. Piłsudski, pułkownicy i społeczeństwo

Rządowy „Express Poranny” zamieścił korespondencję z Madery. Opisane tam są wywезasy marsz. Piłsudskiego, a na koniec podana historyjka o niedźwiedziu syberyjskim, którą rzekomo opowiadał w tych dniach marsz. Piłsudski swemu lekarzowi przybocznemu, do ktorowi Woyczyńskiemu. W kołach politycznych Warszawy dopatrują się w tej opowieści alegorii politycznej, mianowicie ma to być charakterystyka aktualnych stosunków politycznych w Polsce. Opowieść o niedźwiedziach w relacji „Expressu Porannego” brzmi:

— „Pewnego razu — mówił Komendant — poszedł chłop rosyjski z synami do tajgi po drzewo. Innej broni, oprócz siekier, nie mieli. W czasie roboty natknęli się na niedźwiedzia, który uniósł się na tyłne łapy i począł się ku nim zbliżać.

Synowie, jako młodzi, zdołali uciec. Ojciec pozostał, a widząc, że niema innej rady schronił się za jedno z najbliższych drzew, mając nadzieję, że może zwierz go nie zauważy i pójdzie spokojnie dalej.

Jednak niedźwiedź podszedł pod drzewo i sięgnął po chłopca łapą. Człowiek znowu przesunął się dalej. Powstało coś w rodzaju gry „w chowanego”, aż wreszcie zniecierpliwiony niedźwiedź objął niezbyt gruby pień obu łapami, chcąc w ten sposób chłopca dosięgnąć. Wtedy chłop chwycił te łapy mocno i przytrzymał.

Niedźwiedź począł ryczeć, ale pozbawiony możności wykorzystania swej siły, stał w tej pozycji nieuruchomiony. Chłop począł wówczas nawoływać synów.

Po pewnej chwili podszedł jeden z nich z siekierą w ręku.

— Zabij niedźwiedzia — rzekł doń chłop

— Boję się — odpowiedział syn.

Napróżno chłop namawiał go, aby podszedł do niedźwiedzia i zadał mu cios. Syn bał się.

— No, to chodź — rzekł wreszcie chłop — potrzymaj niedźwiedzia, a ja go zabiję.

I syn przytrzymał niedźwiedzia.

Tymczasem chłop, uwolniony z opresji, począł jaknajspokojniej oddalać się od fatalnego miejsca.

— Ojczel — wrzasnął przerażony syn — czemu nie zabijasz niedźwiedzia?

— Mam czas — odrzekł na to chłop — a ty poznaj, jak to nieprzyjemnie trzymać zdrowego niedźwiedzia za łapy”.

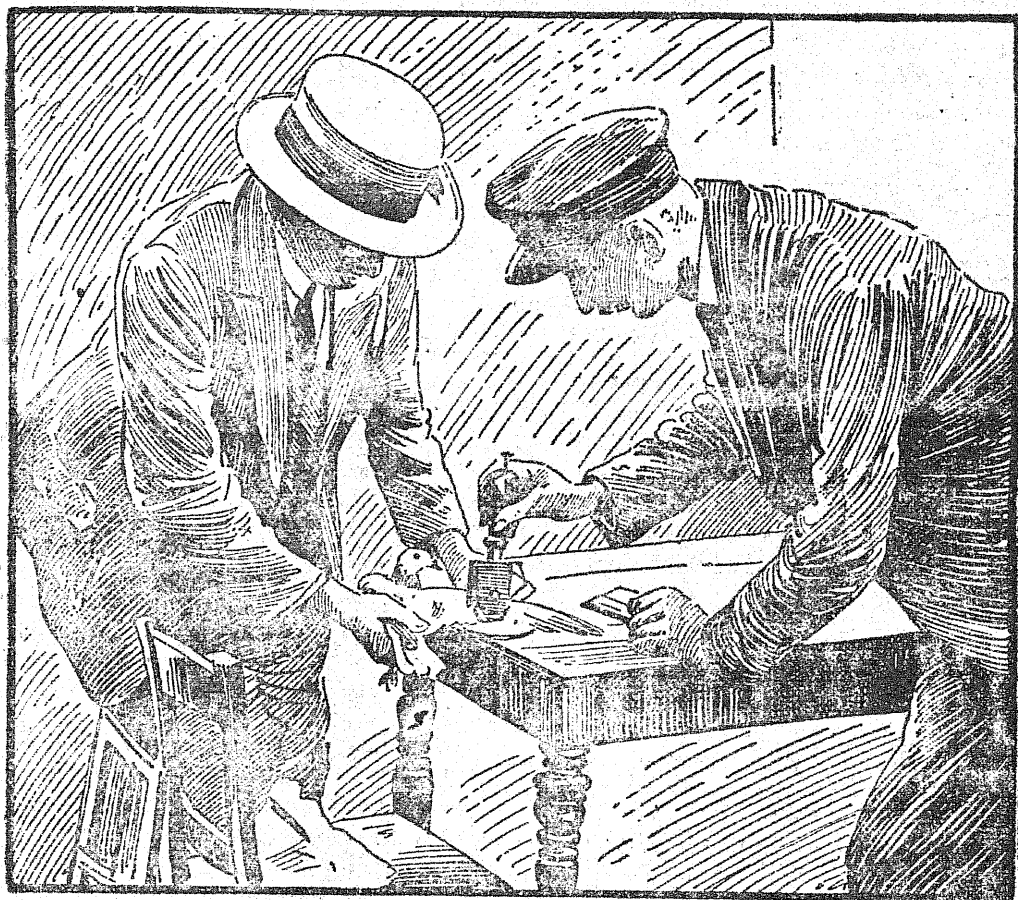
Jeżeli należy dopatrywać się w tej opowieści alegorii politycznej, to tylko takiej:

Ojcem jest tutaj sam marsz. Piłsudski, synami rządzący dziś pułkownicy, a niedźwiedziem o pozycja. Przed wyjazdem na Madere marsz. Piłsudski trzymał opozycję w szachu obecnie czynią to pułkownicy, ale boją się, że nie sprostają tej walce, ślą przeto na Madere prośby o rychły powrót marsz. Piłsudski jednak ma czas z powrotem.

Widocznie marsz. Piłsudski historyjkę tę opowiedział pod wrażeniem jakiegoś codziennie przeczytanego raportu pułkowników o sytuacji politycznej kraju.

—:000:—

### Wyścigi gołębi pocztowych.



W Niemczech urządzono niedawno wielkie wyścigi gołębi pocztowych, w których wzięło udział przeszło 2 tysiące gołębi. Na ilustracji naszej widzimy, jak gołab przed opuszczeniem swojej stacji, otrzymuje stempel kontrolny.

Zimne i mokre dni wiosenne stoją przed nami  
Kto chce się chronić przed przeziębieniem musi  
się ciepło ubierać. U

# E. WISTECHUBE

## ul. PIOTRKOWSKA 148.

zajdźcie to, czego szukacie. Wielki wybór tkanin, muslin de lains jak innych materiałów najnowszych wzorów, we wszelkiej cenie znajduje się na składzie.

Nasze

# Białe Tygodnie

trwają



# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Zabawa w... mordercę

### Ponury przyczynek do obyczajowości amerykańskiej

„Zabawa w mordercę” to nie ponury dowcip, ani fantazja, ale autentyczna gra towarzyska, modna dzisiaj ogromnie w t. zw. t. lepszych sferach amerykańskiego towarzystwa.

Gra polega na tem: Bierze się tyle białych kartek, ile jest osób, na jednej z kartek pisze się „morderca...”. Później następuje losowanie. Osoba, która wyciągnęła kartkę z złowieszczym napisem występuje z całego grona, podchodzi do wyłącznika elektrycznego i gasi światło.

Wszyscy w pokoju cichną. Wtedy „morderca” skradając się cichym krokiem rzuca się na jedną osobę, przewraca ją na ziemię. ma to oznaczać, że popełnił na niej zbrodnię że ją zamordował.

Po tem bezkrwawem morderstwie zapala się światło, wybiera się sędziego, detektywów, policję i zaczyna się „śledztwo”.

Każdy ze świadków podaje zmyślane oko liczności, towarzyszące zbrodni, morderca stara się wykazać swoje alibi; Sędzia i prokurator są nieublagani, zamordowany leży na ziemi w takiej pozycji, w jakiej go zostawił morderca. Amator detektyw zabiera się ze swej strony do pracy. Wreszcie prawda zostaje wyświetlona. Mordercę skazuje się na krzesło elektryczne.

Ta „miła” towarzyska zabawa charakteryzuje doskonale dzisiejszą młodzież amerykańską, charakteryzuje w każdym bądź razie jej poziom towarzyski i jej stosunek do tak

częstych w kraju dolara napadów bandyckich,

Czy można się dziwić, że w kraju tym żyje i działa bezkarnie Al Capone jeżeli

młodzież „obojga płci” bawi się na zarty w tego samego właśnie Al Capone i innych niekoronowanych królów bandytyzmu.

## Czy królowa piękności może być matką?

### Spór o tron piękności w Paryżu

W Paryżu wybuchł skandal na tle wyborów na królową piękności.

Oto część opinii sądu, by wybrana ostatnio na rok 1931 królowa została zde-tronizowana.

Podawano najrozmaitsze powody owego ządania, ale nie wytrzymały one krytyki, jak np. ten wzgląd, że „królowa” nie urodziła się w Paryżu. Wreszcie wyszedł na jaw prawdziwy powód.

Oto królowa piękności jest matką nieślubnej czteromiesięcznej dziewczynki i stąd niezadowolone pewnych sfer Paryża.

Są jednak i tacy, którzy w tym fakcie nie widzą żadnej przeszkody.

Paryski dziennik „Liberté” proponuje,

by nie tylko „królowej” nie detronizować, ale by miasto Paryż adoptowało jej córeczkę.

Dyskusja na ten temat wciąż jeszcze trwa.



NIEBEZPIECZNA ROZMOWA.

- Kto ci podbił oko?
- Upadłem podczas zabawy.
- A w co się bawiles?
- W Brześć.

## Mściwa mumja

### Dlaczego zatonął „Columbeen”

W związku z katastrofą parowca „Columbeen”, zdążającego do Buenos Aires, gazety amerykańskie podają tak niesamowitą, że aż nieprawdopodobną historję.

Początku jej należy szukać przed dwu laty w nowojorskiem „America-muzeum”

W jednej z sal tego muzeum stała mumja egipska, o której opowiadano iż dotknięcie jej spowoduje nieszczęście.

Dozorcy obawiali się dyżurować w tej sali: zwiedzający, pełni zabobonnego lęku, omijali ją starannie.

Wreszcie dyrekcja muzeum zdecydowała się na usunięcie mściwego nieboszczyka z przed tysięcy lat mumję usunięto do piwnicy.

Nie chcąc jednak budzić niepotrzebnych komentarzy, zastąpiono ją świetną imitacją, wykonaną przez nowojorskiego artystę.

W muzeum zapanował spokój. Ale nie na długo.

Pewien południowo-amerykański uczoneg

egiptolog poznał w /mumji imitację, oburzył się i zagroził dyrekcji muzeum, że ogłosi we wszystkich gazetach o oszustwie.

Dla uspokojenia zaprowadzono go do piwnicy by na własne oczy zobaczył, że mumji nie dzieje się żadna krzywda.

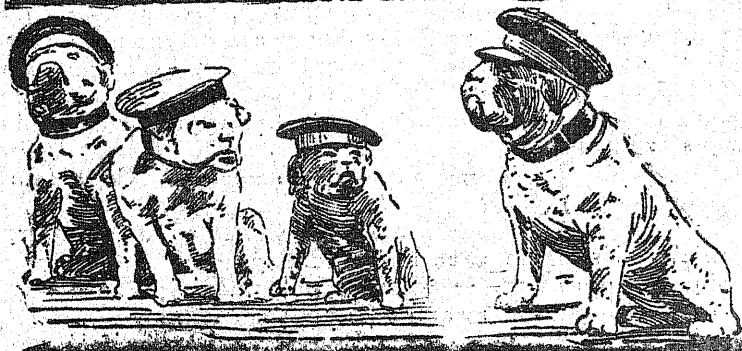
— No, dobrze — powiedział uczoneg — ale cóż ma za sens trzymanie tego Egipcjanina w ukryciu.

Sprzedajcie mi mumję, a zabiorę ją do moich zbiorów do Buenos Aires.

Po długim wahaniu zgodzono się. Uczoneg zapłacił za mumję załatwił formalności wywozu i wsiadł na statek „Columbeen”. Za nim wniesiono do jego kajuty długą trumnę z mumją.

W dwa dni potem mumja wraz z całym, rozstrzaskanym o górę lodową okrętem z wszystkimi jego pasażerami, poszła na dno oceanu Atlantyckiego.

I nie wierzyć tu w przesady?



Psia trupa.

Jeden z angielskich cyrków opisuje się trupą buldogów, dosko-nale wytresowanych. „Szeregowcy” wykonują sprawnie wszelkie obroty na komendę swego „oficera”.



Powyżej widzimy matkę Amerykankę, trzymającą na rękach dwie córki bliźnięta. Ma i Elżbietę Shea. Bliźnięta te przyszły na świat one w jedynym i tym samym roku, lat urodzenia nie wzięli pisać w grudniu 1927 r. a ich matka żyje do dziś w stanie w obywatelstwa USA.

# Co mówi ręka

## Wynurzenia niemieckiej chiromantki

Marjanna Raschig, chiromantka berlińska, posiada sławę nie tylko w Niemczech ale w całym świecie. Uważana jest królową chiromantek, niejako za miss Uniwersum chiromantek.

Archiwum Marjanny Raschig zawiera nie słyszenie ciekawe dokumenty.

Wszak literaci, politycy, muzycy, śpiewacy, aktorzy, malarze, „gwiazdy” wszelkiego rodzaju i różnych krajów pokazywali słynnej chiromantce swe dłonie, aby z ich linii mogła wyczytać skłonności, upodobania, udołnienia, minione, a także przyszłe, przeżycia.

Marjanna Raschig badała dłonie Carusa i Alberta Einsteina, Douglasa Fairbanka i Mary Pickford, Benjamina Gigli, słynnego tenora, Greta Garbo, Gerharta Hauptmanna i Tomasza Manna, znakomitych pisarzy niemieckich, Tamary Karsawiny, tancerki o sławie światowej, Piotra Maccagniego, Iwana Mozżuchina, Luigi Pirandella, Ryszarda Strassera, Igora Strawieńskiego i wielu, wielu innych.

Oto ręka Pirandella, autora szeregu światowych błyskotliwych sztuk, w Polsce cieszących się również dużą popularnością. Ręka nerwowa, wrażliwa, delikatna. Rysunek palca wskazującego wykazuje wrażliwość nerwów, rzadko spotykaną na jakiegokolwiek innej ręce. Osada wielkiego palca ujawnia całe bogactwo temperamentu artysty.

Ale palec mały — zdaniem Marjanny Raschig — jest najbardziej uderzający i charakterystyczny ze wszystkich. Albowiem posiada cztery człony zamiast, zwykłych trzech. Jest to oznaka wybitnej oryginalności umysłu i silnej woli.

Następnie ręka zmarłego przed kilku laty króla tenorów Carusa.

Na ogół linie dłoni śpiewaków są proste, mniej skomplikowane, nie tak zagmatwane, jak linie tak artystów innego rodzaju np. kompozytorów, poetów, malarzy.

Na dłoni Carusa linie, tworzące krzyż pod palcem środkowym (trzecim), świadczą o wybitnym uzdolnieniu artystycznym. Liczne linie pod wzniesieniem Wenus zapowiadają pascoróżę. C wielkim powodzeniu i świetnej karierze mówią linie pod wzniesieniem Jowisza.

Caruso w 1914 r. odwiedził Marjannę Raschig i wówczas ta chiromantka udzieliła mu cały szereg rad.

— Czyby był słuchał — mówi znawczyni linii ludzkich — inaczej ukształtowałyby się jego życie rodzinne i domowe, a śmierć nie przewalaby tak przedwczesnie życia w pełni, rozkwitu.

Na ręce Stresermana linja życia krótka jakby przzerwana gwałtownie, widoczne są oznaki choroby nerkowej, która spowodowała śmierć tego wybitnego polityka niemieckiego.

Einstein, wielki uczony, twórca teorii względności, ma ręce harmonijne, linje dłoni szerokie i wyraźnie narysowane. Odnajduje-

my w tej ręce wszystkie znamiona myśliciele i człowieka nauki. Linja głowy jest głęboko prosta, bez przerw.

Wynikałoby z tego, że ręka człowieka stanowi niejako odzwierciedlenie jego wrodzonych zdolności i upodobań, które w konsekwencji stwarzają mu bieg życia.

— 1931 —

DRZEWOPIYT HIRASHIGE-GO.



PIERRE VALDAGNE

### PRZESŁAŁOWCA

W połowie czerwca pod wieczór piękne go dnia, dwaj uczniowie weszli do parku Mo neccau po wyjściu z liceum. Obaj dobrze ubrani, bez nakrycia głowy, nieśli książki swoje i zeszyty opasane rzenykiem. Rodzice im kazali wiać pieszo po wieczornych zajęciach. Rodzice Oktawiusza Hublina posiadali piękny majątek aczkolwiek mniej znaczny od tego, którym rozporządzał Alaina Fougés.

W parku pełnym słoneczka, kwiatów i radosnych głosów dzieci, Oktawiusz chciał usiąść nad stawem.

— Idźmy trochę dalej — rzekł Alain, — Tam gdzie byliśmy wczoraj.

— Aa! — rzekł mu towarzysz. — Jesteś ciekawy czy dziś odnajdziesz swego przesła-dawcę?

— Tak!

— Tak! A więc idziemy!

Przeszedł w drugi koniec parku

— O, jest — rzekł Alain, wskazując na ławkę.

— Tak i na tem samym miejscu.

— Boisz się go?

— Ani trochę! Lecz zastanawia mnie to.

Chłopcy usiedli na krzesłach, podczas gdy jakiś mężczyzna uporeczywie spoglądał na Alaina Hublina.

Był to człowiek lat pięćdziesięciu może. Robił wrażenie skromnego urzędnika.

— Ten człowiek zna mnie z pewnością i śledzi mnie — mówi szepem Alaina Fougés.

— Wiesz co, Fougés? To zabawne, ale mam wrażenie, że jesteś podobny do niego...

— Dziękuję. — odparł Fougés zlekka dotknięty tą uwagą.

— Naprawdę. Masz takie same oczy, jak on... A wreszcie coś ci się przewidziało. Skądżeby ten poczciwiec śledził ciebie? Wiesz co ci powiem, to jakiś posługacz biurowy, mo że wozny jakiegos ministerjum. W przedpo koju tatuaia widuję podobne typy..

Alain Fougés s słowa wzniesiona i ow

na czelnością postawy wystawiał się na spoj rzenia nieznanego. Obaj koledzy rozmawia li poeichu, przyjmując obojętne miny.

— Nie spuszcza ciebie z oczu! — szep- tem zauważył Hublin.

— Mówię ci przecież, że się nie mylę. Blisko miesiąc temu zobaczyłem go na chod- niku przed liceum jak tam czekał na mnie. Naturalnie byłem z kolegami i nie zwróciłem na niego uwagi. Zauważyłem go ponownie na bulwarze Hausmana, jak szedł za mną.

— Innego dnia spostrzegłem go znów. Odprowadził mnie do samego domu, a wczó raj gdy byłeś ze mną, jestem przekonany, że przyspieszył kroku, by wyprzedzić nas do par ku.

— Więc cóż to znaczy? Co o tem my ślisz?

— Nic nie myślę. Ale to mnie irytuje, nie chcę być śledzony.

— Mam jednak nadzieję, że nie zrobisz mu awantury.

— Nie. Chcę jednak pomówić z ojcem. — Czemu się twój ojciec właściwie zaj-



**Radjo i swinka, która nie pójdzile pod noz.**



Gwiazda teatralna Nowego Jorku panna Westmann strzymala jako prezent noworoczny od swej dyrekcji dwa podarki: radjo i swinke. To pierwsze widzimy na stolice, drugie wychyla sie wdziecznie z poieczochy artystki. Jak widzimy panna Westmann otacza swa swinke taka czulością, ze zdaje sie na dlugie czasy nie grozi jej gwałtowna smierc od noz.

# Małżeństwo na Nowej Gwinei

Staremi perłami: trzeba placić za młodą żonę

Nie można powiedzieć, aby szczęśliwi narzeczeni na holenderskiej Nowej Gwinei mieli życia łatwe i przyjemne. Raczej — kosztowne i wysoce utrudnione.

Dobrze dzieje się tylko wodzom Papuasów, którzy mają prawo do kilku naraz własnych żon, a pozatem — obławiają się znakomicie perłami w każdym wypadku, w którym jakkolwiek mężczyzna danego plemienia zdradzi chęć do stanu małżeńskiego.

Młody kandydat na męża ma przed sobą wiele dziwnych kłopotów, zanim wkońcu dojdzie do porozumienia z męską częścią rodziny narzeczonej, i zdobędzie wreszcie żonę.

Młody człowiek musi postarać się najpierw o odpowiednią liczbę perł, taką bowiem monetą płacić trzeba za przyszłą małżonkę. Część tych perł dostaje wódz plemienia, który wzamian — łaskawie zezwala na ślub młodej pary.

Naturalnie, przy tej okazji wódz stara się wyciągnąć jaknajwięcej i jaknajpiękniejsze perły. Perły oharować trzeba także rodzicom panny młodej, co również nie odbywa się bez targu.

Jeżeli rodzice nie odesła przesłanych

przez narzeczonego perł — znaczy to, że młody człowiek został przyjęty.

Wtedy następuje drugi okres narzeczeństwa. Młody człowiek otrzymuje od rodziców panny młodej cały szereg podarunków, jak: owoce, wieprzowinę i t. d. Młodzi przez okres narzeczeństwa nie mają prawa widywać się i porozumiewać. Nawet bywać we wsi swej narzeczonej nie powinien młodzieniec, opinia bowiem pupuaska chce, aby w tym okresie narzeczonej... wetydził się.

Wreszcie młodzieniec dostaje zawiadomienie, że próba narzeczeństwa ukończona. Wtedy — „płaci” drugą ratę perł, przytem perły muszą być stare i wartościowe.

Rodzice narzeczonej mają prawo odrzucić perły, które ich zdaniem są za mało cenne i zażądać innych. Po ukończonych targach, kiedy rodzice bracia i bracia ojca narzeczonej obdarowani zostali perłami, przyjeżdżają koledzy młodzieńca i zabierają pannę, poczem oddają za Żonę panu młodemu. Na tem polega ceremonia ślubu u Papuasów.

Ale pomimo to fakt małżeństwa uznany jest przez Papuasów dopiero wtedy, kiedy młodzi pachwalić się będą mogli dzieckiem. Dopóki niema dziecka — nikt nie uważa młodej pary za małżeństwo.

**Z SATYRY FRANCUSKIEJ.**

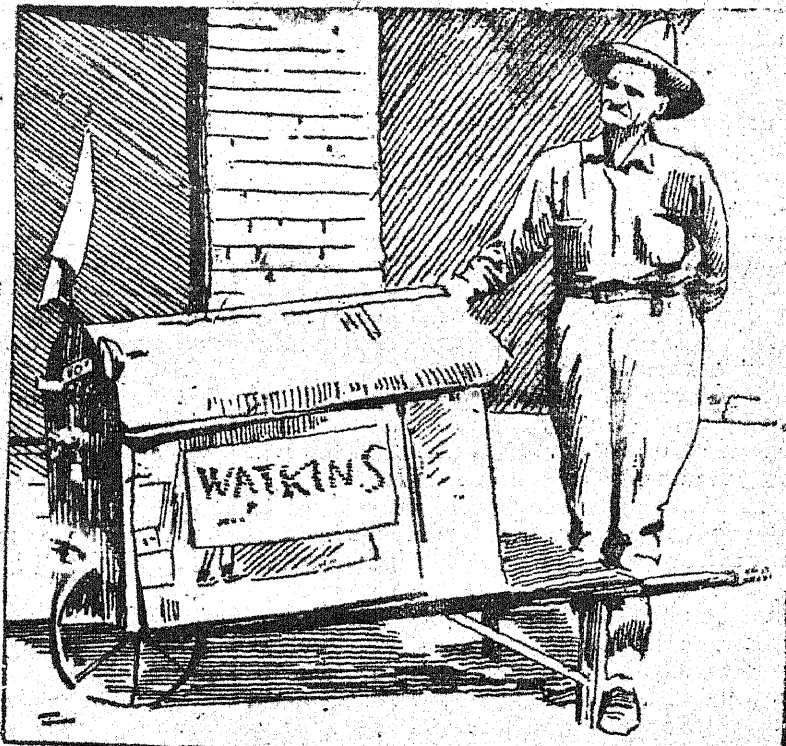
Na przechadzce.



— Ta krowa patrzy na nas z wielką złością.  
— Może to ciele, z którego jedliśmy na obiad środy, było jej dzieckiem.

**Bieg naokoło świata.**

Przed 5-ciu laty pewien amerykański klub piechurów zorganizował bieg naokoło świata i wyznaczył nagrodę w postaci 90.000 dolarów i samochodu dla piechura, który przewedruje bez dłuższej przerwy 99.986 mil. Zgłosiło się wówczas 18 kandydatów, z których jeden tylko pozostał przy życiu i doszedł do mety. On zwycięzca w tym biegu naokoło świata Jack Caves z Bostonu wazył w chwili startu w 1918 r. 210. angielskich funtów, a teraz przy końcu 5-tego roku w chwili przybycia do Chicago wazy tylko 170 ang. funtów. Na ilustracji naszej widzimy Jacka Cavesa, jedynego człowieka, który zdołał przeżyć bieg naokoło świata.



muje?

— Jest dyrektorem wielkiej fabryki jedwabiu sztucznego Mauvert i S-ka.

— A więc ojciec twój nazywa się Mauvert

— Tak jest. Ludwik Mauvert.

— A przecież nazwisko twoje jest Fouges?

Alain zaczerwienił się.

— Tak. Nazywam go ojcem swoim leez jest tylko drugim mężem mojej matki.

— A-a-a...

— Och! Hublin. Jest dla mnie ojcem, prawdziwym i kocham nie jak rodzonego syna. Jest bardzo bogaty i bardzo kocha mamusię. Jest to bardzo zacny i mądry człowiek. Wychowuje mnie od trzeciego roku życia. Ma to jest dzieci tak szczęśliwych jak ja.

— A twój prawdziwy ojciec?

— Przepadł bez wieści. Rodzice moi nigdy o nim nie mówią. Raz tylko gdy skończyłem dwanaście lat, odpowiedzieli mi, że ojciec porzucił matkę, pozostawiając nas — mamusię i mnie — bez środków do życia. Powiedzieli mi jeszcze, że nie był złym człowie-

kiem, ale narwańcem, pojmujesz? Podobno jest gdzieś w kolonjach i nigdy już stamtąd nie wróci. Gdyby wrócił — mój Boże — nie sprzeciwiłaby się temu, bym go widywał; ale oczywiście nie przestałbym kochać jak ojca, mego ojezyna, który mnie wychował i zapiekował się mną od dziecka. Kocham go na prawdę z całego serca i ubóstwiam matkę. Gdyby więc tamten powrócił z kolonii, pojmujesz że nie się nie zmieni. Będę może już dorosły i będę mógł powiedzieć mu, że źle postąpił ze mną i z mamą i że Ludwik Mauvert jest nierównie lepszy od niego!

Człowiek z ławki znikł w międzyczasie.

Obaj koledzy powstali.

— Niema twego prześladowcy! — rzekł Hublin.

— Nareszcie! Pomimo to pomówię o tem z ojcem, zaczyna mnie to irytować! Ludwik Mauvert do

Edwarda Fouges  
232 ul. Lafayette, w Paryżu.

Alain donosi, że od jakiegoś czasu prze-

śladowuje go po wyjściu z licem osobnik, rysopis którego zgadza się z pańskim. Odpowiedział mi, że dwukrotnie zauważył jak w parku przyglądał mu się pan z zatarczywością, która zwróciła uwagę dziecka.

„Przypominam panu warunki naszej umowy. Uratowałem panu od nędzy, a nawet od pewnej „odpowiedzialności”, ze względu na dziecko jego, mojego obecnego syna. Znałam skromne zajęcie dla pana, a rejenet, mój wyplaca panu tentę pod warunkiem, że nie będzie pan próbował widzieć się z Alainem przed jego dośnięciem do pełnoletności. Nie mówiliśmy mu wszystkiego o panu. Wie tylko tyle, że był pan lekkomyślny, co doprowadziło rodzinę jego do nieszczęścia. Ze swej strony zatem dachowałem umowy. O ile pan tego nie robi także, a Alain raz jeszcze napotyka pana na swej drodze, cofnę panu rentę, wyznaczoną przezemnie i zostanie pan skazany na zastosowanie do niewszczętego wynagrodzenia z powady. Zastanawiam się sobie przerwać prześladowanie pana, a w razie wykonalności co pisać.”

L. Mauvert

# SWIAT KOBIECY

## Blondynki czy brunetki?

### Mezcyżni wolą blondynki, ale żenią się z brunetkami

Milkną uroczyste tony rozspiewanej orkiestry chórów.

Młoda narzeczona, wsparta na czułym i kochającym ramieniu opuszcza świątynie. Spowitawzwoje śnieżnej gazy podobna jest do białego kwiatu. Włosy ma czarne. „Brunetka” — szepczą ciekawscy, skupieni w małe grupy u stopni kościoła lub synagogi. „Brunetka” — mówi podłotek do przyjaciółek, „Czarnowłosa bogini” — wzdycha egzaltowany subiekt — „Ladna brunetka” rzecze zieleniarka do towarzyski swej, żony dozorczy.

Tak, przeważnie jest to brunetka. Czemu?

Anita Loos ale należy do klanu poetów nieśmiertelnych. A jednak posiada niewątpliwe mistrzostwo w formułowaniu aktualnych i przebojowych aforyzmów. Słynny na całym świecie jest tytuł jej powieści: „Mezcyżni wolą blondynki”. Lecz pod tą nazwą książki wydrukowany jej niemniej słynny podtytuł: „Ale żenią się z brunetkami”.

Jest to teza, której słusność stwierdzić można na — bardzo licznych przykładach.

Szansę zamażpójścia lepsze są dla brunetki i to nie tylko we Francji, gdzie zdumiewająca ta statystyka znalazła już urzędowe niemal potwierdzenie.

Paryżowi należy się zasługa pierwszeństwa w poważnym zainteresowaniu się tym problemem. Wniosek, by przeprowadzono statystykę małżeństw blondynek i brunetek, postawiony został na łamach prasy paryskiej i szeroko jest teraz w pismach francuskich omawiany. Tymczasem udało się skonstruować wnioski ogólne: Blondynki uzyskały pierwszeństwo — jako przyjaciółki, brunetki zaś — jako żony.

Ale dlaczego? Jaka jest przyczyna tej zdumiewającej logiki wydarzeń?

Niewiadomo. Narazie ogłoszono wyrok: motywy jednak nie są jeszcze znane.

Słusznie, czy niesłusznie (przyszłość to osądzi) uchodzą brunetki w społeczności męskiej za bardziej dobrodusze i odpowiedzialne.

Nie wierzą już teraz ogólnie w legendarną słodycz blondynek. Kto chce dowieść swego wykształcenia, cytuje chętnie wiadomość o „blond bestji”. Twierdzą, że brunetki są bardziej wierne, mniej skłonne do zdrady. Jasnowłose zato białogłowy posiadają więcej „sex appeal”. Jest to atrybut co prawda ogromnie korzystny, nikt atoli nie ośmiela się zaprzeczyć, że piękna ta właściwość przystoi

bardziej przyjaciółce, aniżeli małżonce.

Dlatego też spotyka się blondynki w restauracjach i w barach, w łóżkach teatralnych, na wycieczkach i wszędzie, gdzie tylko tryumfuje piękność niewieścia. Brunetki zato. widuje się. przed ołtarzem...

Być może, że z tą lepszą szansą brunet-

ki, związane jest pewne zjawisko, dające się zauważyć obecnie na całym świecie

Oto piękność ciemnowłosa nie farbuje już więcej swej wdzięcznej czupryny na barwę złotą. Sztuczne blond włosy przestały być modne.

—:0:—

## Całować, czy nie całować rąk?

### Konserwatywny zwyczaj który należy zarzuścić

Jedno z pism poznańskich rozpisało ciekawą ankietę za temat niehigienicznego całowania rąk, a to w celu zupełnego wyjaśnienia tego przestarzałego a pod względem towarzyskim bądź co bądź dość zasa niczego zagadnienia. Ankieta ta wzbudziła żywe zainteresowanie, czego dowodem liczne listy, na deszcz do redakcji wspomnianego pisma a świadczące o tem, że kwestja ta obchodzi żywo zarówno kobiety jak mężczyzn.

Ponieważ zwyczaj całowania rąk kobiecych zakorzenił się ostatnio również i u nas — jak to można obserwować np. na balach i zabawach, gdzie każdy młodzik uważa sobie za punkt honoru pocałować rączkę swej równie młodej partnerki — przytoczymy poniżej najciekawsze wyjątki z nadesłanych w związku z ankietą listów.

„Mniemanie — tak pisze autor jednego z pierwszych listów — że rycerskość wobec dam nie może w inny objawić się sposób jak tylko przez całowanie rąk kiedykolwiek i gdziekolwiek, są niezaprzeczenie przestarzałym zwyczajem. Nałogu całowania rąk kobiecych przy każdej sposobności nie spotyka się nigdzie doprowadzonego tak dalece do absurdu, jak w Polsce.

W zachodniej Europie całuje się rękę tylko starszej kobiecie w salonie, z okazji wizyt lub przyjęć, publicznie w nielicznych wyjątkowych wypadkach. Całowanie rąk młodym mężatkom, a zwłaszcza pannom w miejscach publicznych uważane jest za rzecz kompromitującą.

Jakże śmieszna odgrywa rolę starszy jegomość, który stanawszy wśród ogólnego ruchu na chodniku, zdejmując rękawiczkę, nakrycie głowy, zgina się wpół, aby złożyć pocałunek lub szturchnąć nosem, — na rączkę jakiejś dzierlatki!

Inną jest rzeczą afekt (uczucie miłości). W tym wypadku całowanie rączki nie zna granic. Lecz dżentelmen nie czyni tego na oczach wszystkich.

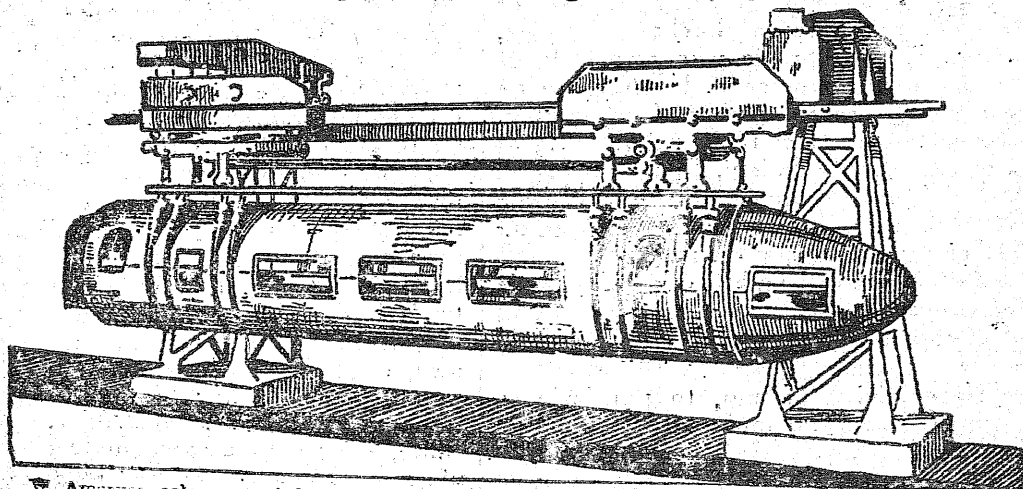
Drugi znów czytelnik, dzieląc zdanie autora pierwszego listu, pisze co następuje:

Zagadnienie to wymaga dokładnego rozważenia sprawy. Prawdą jest że całowanie rąk kobiety jest już zabytkiem. Co do tego czytałem książkę p. t. „Zwyczaje Towarzystwa”, w której autor dokładnie opisuje kiedy i jaką kobietę należy całować w rękę. Prawda też jest że całowanie rąk jest niehigieniczne. Jednakże chcąc oddać kobiecie szczególne uszanowanie, trzeba je jej czemś okazać. Takie uszanowanie nie należy się z mego punktu widzenia, jak i punktu widzenia higieny pierwszej lepszej kobiecie, ale przedewszystkiej właśnie matce, i żonie, a potem już tylko starszym damom.

Całowanie rąk uważam za przestarzały zbytek i powinno ono być już z samego punktu widzenia higieny zniesione. Pozostawić zaś tylko tę formę szacunku w niektórych wypadkach jako wyraz uszanowania dla matki lub wogóle starszej damy”.

Z dalszych listów na ten temat należy wspomnieć o jeszcze jednym dowodzącym najwymowniej jak bardzo koniecznym jest uregulowanie sprawy całowania i niecałowania rąk. Jak bowiem, na podstawie tego listu całą przykrością stwierdzić trzeba, amatorzy całowania rąk kobiecych już naprawdę przekroczyli u nas dozwoloną granicę — niema już widocznie dla nich ponad całowanie rąk kobiecych na świecie nic świętszego, skoro uważają za dopuszczalne hołdowanie temu przestarzałemu i niehigienicznemu zwyczajowi nawet w świątyni Pańskiej i to jeszcze przed wystawionym Przenajświętszym Sakramentem.

## Ekspress przyszłości.



W Ameryce ogłoszono niedawno interesujący konkurs, który miał rozstrzygnąć o formie pasażerskiego pociągu. Ten obraz model, uwidoczniony na powyższej ilustracji, otrzymał pierwszą nagrodę. — Jest to rodzaj obrotowego pociągu, poruszanego elektrycznością i zawieszono go na szynach, wspartej na ośiach.

**HURTOWA SPRZEDAŻ**

**MASŁA** od 5-00 KLK.

**JAJ** od 10 KOPY

**SEROW** od 1 SZTUKI

**MIODU** od 5 KLK.

Związek Spółdzielni

**Mieczarskich i Jajczarskich**

Al. Kosciuszki 29 i ul. Piotrkowska 13



# KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela 15 lutego — Faustyna

TEATRY

Teatr Miejski — Występy Trupy Japońskiej

Teatr Kameralny: — Dobra wróżka

Teatr Kameralny: Roxy.

Teatr Popularny Dookoła miłości.

Teatr Popularny w sali Gejera: Upiór z Düsseldorfu

—0—

## Wiadomości bieżące

### Ostatni dzień Wystawy Radjotechnicznej

Dzisiaj, tj. w niedzielę, o godzinie 9-ej wieczorem nastąpi zamknięcie Wystawy Radjotechnicznej, zorganizowanej przez Radjoklub Polskiej YMCA, Piotrkowska 89. Kto nie zwiędził jeszcze Wystawy ma okazję dzisiaj pójść na Wystawę, obejrzeć eksponaty i posłuchać świetnych koncertów. Wystawa otwarta od godziny 12 ej w południe, wejście tylko 20 gr.

Jednocześnie zawiadamiamy wszystkich wystawców, że dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. zostaną rozdane nagrody przyznane przez Jury Wystawy.

### Zabawa w Polskiej YMCA

W nadchodzący wtorek odbędzie się w świetlicy Polskiej YMCA, Piotrkowska 89, od godz. 7-ej wiecz. ostatnia w bieżącym karnale wale zabawa taneczna, na którym członków i sympatyków zaprasza Komitet organizacyjny.

### Szablony do nauki tańca

Ukazały się pierwsze wydania „Poglądowej Metody Nauki Tańca”, opracowanej przez Witolda Lipińskiego.

Oryginalnie pomysłany sposób notowania kroków tanecznych na ruchomym krążku, wraz z krótko i zwięźle ujętą teorią tańca — daje jasny pogląd na procedurę wykonania poszczególnych ruchów.

Szablony do nauki tańca są niejako odzwierciedleniem kolejnych kroków tancerza lub tancerki — w tempie dowolnem, a sposób postępowania się wzorem jest tak uchwytny i przejrzysty, że wystarczy poświęcić parę chwil na zapoznanie się z instrukcją, aby niezwłocznie — zupełnie prawidłowo odtworzyć „pas” tego czy innego tańca.

Narazie wyszły z druku szablony do nauki Walca, Słow foxy i Tango. W przygotowaniu nowe układy modnych tańców oraz zbiór ćwiczeń choreograficznych dla samouków.

Do nabycia w księgarniach oraz w składach instrumentów muzycznych.

## Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj niedziela dwukrotnie: o 4 popoł. i 8.30 wręcz. dwa ostatnie występy słynnej Trupy Japońskiej, która podczas wczorajszej premiery przyjęta została przez Łódzian z niebywałym entuzjazmem. Wielce urozmaicony program tych rewelacyjnych widowisk składa się: z 2-ch dramatów, 1-go obrazka scenicznego z życia kurtyzan oraz 3-ch oryginalnych tańców egzotycznych.

Jutro poniedziałek przebojowa „Dobra wróżka” ze Stefanją Jarkowską. Ceny zniżone. Wtorek „Konto X”.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj niedziela o 5 popoł. ciesząca się rekordowym powodzeniem „Dobra wróżka”, a o godz. 9 wiecz. przebojowa „Roxy” w niezrównanych interpretacjach ulubienicy Łódzi St. Jarkowskiej. Jutro poniedziałek po cenach najniższych od 1 zł. do 4 zł. ostatnie powtórzenie wzruszającego „Świętego płomienia”.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę

s.†p.

## Kazimierzowi GAJZIE

składają z głębi serca płynące. Bóg zapłać

Rodzice i brat.

## Stan bezrobocia na terenie Łodzi Bilans za ubiegły tydzień

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński w dniu 14/II-1931 r. było w ewidencji bezrobotnych zarejestrowanych 58.290 w tym w samej Łodzi 42.680, w Pabianicach 3.877 w Zgierzu 3.944, w Zduńskiej Woli 2.594, w

Tomaszowie Maz. 3.644. w Konstancynie 634, w Aleksandrowie 403, w Rudzie Pabjanickiej 533,

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 21.376, bezrob.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 17.359 bezrob.

## WIEUDANE WŁAMANIE DO SKŁADU MANUFAKTURY

### Złodzieje uciekli porzucając łup

W dniu onegdajszym, przy ul. Piotrkowskiej w domu nr. 25 mieści się w oficynie na pierwszym piętrze skład manufaktury, należący do Winer Finkusa, zamieszkałego przy ul. Cegielińskiej 23.

W dniu onegdajszym, jeden z współwłaścicieli składu na parterze, p. Potocki, usłyszał jakieś podejrzane odgłosy z położonego na piętrze składu Winer. Gdy wyrzwał na kurytarz — spostrzegł schodzących z góry jakichś osobników, obciążonych paczkami którzy następnie skierowali się w stronę wy-

ścia na ul. Cegielińską.

P. Potocki podejrzewając „nieczystą” sprawę, podniósł alarm. Osobnicy, w liczbie czterech, widząc, że zostali zdemaskowani, rzucili zrabowane towary, jak się następnie okazało przedstawiające wartość 10.000 zł., poczem rzucili się do ucieczki.

Korzystając z dużego ruchu ulicznego złodzieje zdołali ukryć się w tłumie. Władze policyjne, posiadając mniej więcej dokładny rysopis złodziei, wszczęły energiczne poszukiwania. (a)

## JAK NALEŻY NALEPIAĆ ZNACZKI NA LISTACH

### Maszyna do stemplowania znaczków na pocztę

Jak się dowiadujemy — w związku z olbrzymią liczbą listów zwykłych, jakie wysyła i otrzymuje poczta łódzka, wprowadzoną została obecnie innowacja, polegająca na tym, iż znaczki na listach ostemplowane będą nie ręcznie, jak dotychczas, lecz maszyną, specjalnie wprowadzoną i już zainstalowaną w urzędzie pocztowym przy ul. Przejazd 38.

W związku z tem władze pocztowe zwracają się z apelem do społeczeństwa, aby

wysyłaniu listów przestrzegano wydanych w swoim czasie zarządzeń, odnosnie nalepienia znaczka na prawym, górnym rogu koperty, po stronie, na której podany jest adres przesyłki.

Wysyłanie listów inaczej oklejonych względnie oklejonych większą, niż jeden, ilością znaczków, zmusza władze pocztowe do wyeliminowania takich listów i stemplowania ich po staremu ręcznie. (a)

## Strejk w Magistracie m. Łodzi

### Naznaczony na środę 18 b. m.

Rok rocznie urzędnicy i robotnicy miejscy otrzymywali 13 pensję. W roku ubiegłym wskutek fatalnej koniunktury gospodarczej w całym kraju, a szczególnie w Łodzi, 13 pensji nie wypłacano.

Wywołało to niezadowolenie wśród pracowników,

W dniu wczorajszym wieczorem między związkową komisją pracowniczą, składającą się z urzędników i robotników miejskich od-

była posiedzenie, którego tematem było przyznanie 13 pensji.

Po burzliwej dyskusji, która przeciągała się do późnej nocy, uchwalono, że wobec kategorycznej odmowy zarządu miasta przyznania 13 pensji, urzędnicy i robotnicy miejscy rozpoczynają w środę 18 bm. generalny strejk.

W środę rano nikt nie zgłosił się do pracy z wyjątkiem urzędników zatrudnionych w instytucjach o charakterze humanitarnym a więc: szpitale, żłobki, przytulki, pogotowie itp.

Międzyzwiązkowa komisja pracownicza w przeddzień wybuchu strejku zgłosiła się do zarządu miasta ponawiając swe postulaty i uprzedzając, że w razie odmowy, strejk będzie bezwzględnie proklamowany. (p)

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj niedziela dwa razy, w poniedziałek i wtorek ostatnie przedstawienia melodyjnej operetki Straussa „Dookoła miłości”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Dzisiaj w niedzielę o godz. 4.15 popoł. i 8.15 wiecz. powtórzenie sensacyjno-kryminalnego dramatu w 5 akt. p. t. „Upiór z Düsseldorfu”.

Na bieżący sezon zimowy:

**PIECE** szamotowe iryjskie

wykładane cegłą ogniotrwałą, do ogrzewania biur, fabryk, magazynów i mieszkań; opalane węglem, koksem, torfem, drzewem bardzo oszczędne w użyciu

**HACELE** krajowe i zagraniczne

marki „ULAN”, „PODKOWA” i „LEONHARDA”.

**RURY** do ogrzewania

poleca hurtowo i detalicznie:

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 100,84

**J. Nowakowski**

Piotrkowska 9

poleca **obuwie**, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych.

Jest do odsapienia

**patent,**

względnie licencja z polskiego patentu p. Aubrey Edgerton Meyer

Nr. 6551 na: „Sposób wyrobu gumowych niekretonych nici”

Czempieński i Skrzypkowski,

Rzecznicy patentowi,

WARSZAWA, Krucza 43



**Pragniecie wyleczyć się z reumatyzmu i podagry**

Kwace, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które powinny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje.

**PROPONUJE**

uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która powoduje przemianę materii i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt, który Jobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.

**KAZDEMU PROBA BEZPŁATNA**

Napiszcie mi natychmiast a otrzymacie zupełnie bezpłatnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich wszystkich urzędowych składów i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego, oraz o jego szybkiej skuteczności

**AUGUST MÄRZKE, Berlin Wilmersdorf Bruchsalerstr. 5. Oddział 47**

**WĘGIEL**

**górnoszląski i dąbrowiecki opałowy i fabryczny**

poleca ze składu i wagonowo

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 101-73



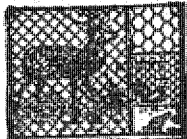
**Pierwszorzędny zakład fryzjerski Stanisława NOWACKIEGO**

PIOTRKOWSKA 103, TEL. 179-49

Salon damski i męski

Po gruntownym odświeżeniu lokalu i dostosowaniu nowoczesnych wymagań hygieny poleca się Sz. Klijenteli gjenyondulowanie i farbowanie włosów Czesanie, oryg. Henna.

Pierwszorzędne siły farbowe



**DRUCIANE** Parkany, Plecionki, Kraniny. Gazy miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

**RUDOLF JUNG**  
Łódź, Wólczańska Nr. 101  
Telefon 128-97

**Place BUDOWLANE**

różnej wielkości, dojazd tramwajem nr. 7 i 17 przy ul. Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozałożonych w dogodnych warunkach

**do sprzedania**

Wiadomość: Kilińskiego 96 m. 1, front parter, lub. na miejscu ul. Dąbrowska 32, u p. JANA PILLA

**Reformackie** pigułki **Zakonnik** z marką znane od 1602 roku

Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 1 do 3 pigulek na dobę Cena pudełka zł. 1,35 wyrobu

**KARCZEWSKI, TUSZYNSKI**  
Warszawa Trębacka 4

Zadać w apt i skład, z „Zakonnikiem”



**Reperacje obuwia na poczekaniu.**

Jedyny w Łodzi, amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skutecznie

**NA POCZEKANIU**

(w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia Najwyższy gatunek skóry podeszwowej.

Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie.

**NASZE CENY:** Męskie zelówki zł. 4,— Męskie obcaszki zł. 2,— Damskie zelówki zł. 3,—

Damskie obcaszki zł. 1,— Zel. pasowe-szyte o 1 zł. droż

**Pogotowie Szwedzkie „Tempo” PIOTRKOWSKA 79** (w pedw. na prawo)  
Telef. 217-16 Na telefon, żądanie wysyłamy gońca



**URZĘDNICY  
ROBOTNICY!**

**PAMIĘTAJcie, że**

# MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

**F. NASIELSKI** 2 RZGOWSKA 2  
Telefon 143-08  
NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH  
UWAGA: Na składzie wielki wybór łóżek metalowych, oraz wyrobów tapicerskich

# RZEZNIARNIA MIEJSKA

Łódź, Inżynierska 1

tel. 102-81

## Poleca do wynajęcia:

Chłodnie, mroźnie dla ryb, drobiu i zwierzyny  
Specjalne pomieszczenie dla masła i jaj.  
Sprzedaż lodu sztucznego.  
Sprzedaż krwi suszonej i mączki kostno-mięsnej dla tuczenia drobiu i nierogacizny

## Magistrat miasta Łodzi

niniejszem ogłasza że zgodnie z § 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 17 czerwca 1924 r. (Dz.U. z dnia 21.VI. 1924 r. Nr. 51 i stosownie do § 53 Rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28 czerwca 1926 r. (Dz. Ust. z dnia 29.VII.1926 r. Nr. 75)

**Preliminarz budżetu Zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1931/32**

wszystkich Wydziałów i Instytucji Magistratu m. Łodzi wyłożony zostanie do publicznej wiadomości od dnia 16 lutego 1931 r. na przeciąg 7-miu dni (do 23 lutego 1931 r. włącznie) w sali Głównej Kasy Miejskiej, okienko Nr. 1 Pl. Wolności 14 w podwórzu, gdzie może być przeglądany przez płatników danin komunalnych celem wnoszenia spostrzeżeń i zarzutów.

Łódź, dnia 14 lutego 1931 roku.

PREZYDENT:

(-) **B. Ziemięcki**

## Biały Tydzień!!!

okazja do kupna towarów lnianych oraz białych

## Wyroby Zyrardowski

po cenach ściśle fabrycznych w firmie:

**B. Jasiński, Łódź**  
11 L stopada 5 (dawniej Konstantynowska)

## Zakład Radio-Elektrotechniczny

## P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzejka 9. Tel. 134-06

poleca detektory komplet ze słuchawkami i anteną za Zł. 35

Wszelki sprzęt radiowy stale na składzie

Pracownia abażurów Instalacje siły światła i sygnalizacji

## Wszelkie zioła lecznicze

świeżego zbioru najtaniej poleca

SKŁAD **B. PILC** APTECZNY

Plac Reymonta 5/6, tel. 187-00

### Ogłoszenia drobne.

#### Kupno i sprzedaż

AKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA NAWROT 8**

A Sypialnia, garderoby, łóżka, Potrzebny chłopiec do terminu. Jasna 6. Kaczorowski. 1768-2

JESZCZE kilka maszyn pończosznich na cienkie pończochy jedwabne o kazyjnie do sprzedania dla kupującego maszynę nauka pończoch darmo M. Szlechter Piotrkowska 190 1

DO SPRZEDANIA zakład fryzjerski z mieżkaniem może być na inny interes pożądana pończosznia ul. Staro Wólczajska 17 róg Wiznera 1780-1

#### Posady i prace

OSOBA poważniejsza szuka obowiązku do gospodarstwa w domu chrześcijańskim może być w niższym majątku zaraz lub później. Łaskawe oferty do admin. pod „Uczniwa” 1754-1

#### Różne

NAUCZYCIEL gimnazjalny przygotowuje, umieszcza bezwarownie do katedrów, gimnazjum, seminarjum uczenie. uczniów. St. noja wzorowa. Łąkowa 10, II piętro oficyna 1

DZIEWCZYŃKA, śliczna, zdrowa, noworodek, do oddania na własne. Wiadomość u p. Sledziny, Tarłowa 47 1770-2

## I MY!

w myśl apelu Rady Ministrów o niższe ceny we wszystkich gałęziach przemysłu i handlu **ceny znacznie zniżyliśmy** z dniem 1 lutego 1931 r.

**SALON BITTNERA**  
PIOTRKOWSKA 164, tel. 151-27

### Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

## Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzejka Nr. 9.

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych form z materiałów krajowych i za granicznych **PO CENACH ZNIŻONYCH.**

Dla stowarzyszeń dogodnie warunki



Dr. med.

## Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
ul. POŁUDNIOWA Nr. 28  
Tel. 201-93

Lecz. diatermią. Elektroterapią od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.

Dla niezamożnych ceny znacznie

## ...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości

**W Spółce Szwerców**  
PIOTRKOWSKA 79  
Al. KOŚCIUSZKI 22  
Tel. 156-38

(Specjalność: detalicznie sprzedaje zelówek trwałych na wodę)

## Znana firma w Łodzi

egzystująca od 20 lat

poszukuje pożyczki pod „gwarancją” w sumie zł. od 3000 — 5000 Oferty pod K. H. do administracji 1776-5

Dr. Feliks

## SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 popoł.

**UWAGA! UWAGA!**

Państwowi urzędnicy - czki  
Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!

obuwie, firanki, kapy, wełniane i bawełniane towary, bielizna męska i damska, kołdry, szodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma

„KREDYT” Nawrot 15 i p.



WOZKI dziecięce

**KÓŻKA** metalowe  
MATERACE wycielane, higieniczne sprężyn. „PATENT” do meblowych łóżek  
WYŻYMACZKI amerykańskie

UMYWALKI,  
KRZESEŁKA dziecięce  
Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie  
„DOBROPOL”  
Łódź, Piotrkowska 73, tel. 156-61 w podwórzu

# WYPRZEDAŻ ZIMOWEGO OBUWIA GUMOWEGO

12.90  
9.90



Nr. 23-26 gat. 9891-70  
Dziecinne gumowe buty z cholewami. Niezbędne w czasie sloty.

Tylko ograniczona ilość par

Naprawiamy wszelkie obuwie gumowe

Odwiedźcie nas jaknajrychlej

gat. 9895-70  
Eleganckie gumowe z cholewami. Chronią od błota

29.90  
24.90



gat. 1895-81  
Damskie gumowe śniegowce z futrzonym mankietem i patentowanym zamkiem

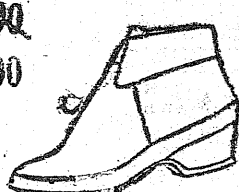
74.90  
9.90



gat. 1585-71

Damskie gabardinowe śniegowce na gumowej podszewie i obcasie. Wygodne i praktyczne. Niezbędne podczas pierwszych wiosennych dni.

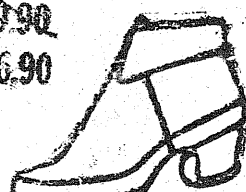
9.90  
6.90



gat. 3365-75

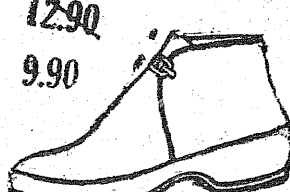
W lutym i marcu nasze śniegowce chronią Was przed przeziębieniem.

9.90  
6.90



gat. 1365-75

12.90  
9.90



gat. 1367-70

Męskie gabardinowe śniegowce na gumowej podszewie i obcasie. Bardzo praktyczne. W tej samej cenie co kalosze

29.90  
24.90



gat. 1895-70  
Damskie wysokie gumowe śniegowce z patentowanym zamkiem. Praktyczne i eleganckie

## Rata

# KONSUM

przy „Widzewskiej Manufakturze” S. A.

nie urządza ze względu na wysokie koszty dekoracji

# Białego tygodnia

Natomiast przeznaczają każdy ZAOSZCZĘDZONY GROSZ na dalsze potaniecie towarów

Oto kilka przykładów:

### Koszulowe, białe

80 cm. w dobrym gatunku za metr zł. 1,13

### Macapolam

tkanina macco za metr. 1.46

### Batyst kolorowy

tkanina macco za metr 1,64

### Metkał (surówka)

ciężka tkanina za metr zł 1,05

### Koszule damskie

z aźurkiem za szt. zł. 2,45

### Fartuchy

bardzo gustowne za szt. 2,70

### Koszule sportowe męskie

w wielkim wyborze za szt. zł. 7,00

### Koszule robotnicze białe

z dobrego towaru za szt. zł. 3,98

### Koszule robotnicze kolorowe

trwały kolor za szt. zł. 4,68

### Koszule frakowe

pierwszorzędny gatunek za szt. zł. 11,75

### Koszule dzienne

(Popelina) najlepszy gatunek za szt. zł. 16,75

### Kołnierzyki

najnowsze fasony za szt. zł. 1.00

### Kołdry pikowe

wielkość 140x200 za szt. zł. 8.35

### Obrusy zakardowe

140x140 wielki wybór zł. 5,27

### Serwetki zakard.

55x55 doskonały gatunek za szt. zł. 1,08

### Prześcieradła białe

grube za szt. zł. 4,76

### Ręczniki frotté

najwyższy gatunek za szt. zł. 2,59

### Chustki do nosa białe

w dobrym gatunku za szt. zł. 0,28

### Ścieki

wielki wybór za szt. zł. 1,40

### Skurawki

duży wybór za szt. 0,36

### Firanki

duży wybór za szt. 1,00

### Firanki etam nowe

z 3-ech części zł. 12,75

Prosimy o łaskawe zwiedzenie poszczególnych naszych działów a mianowicie:

Jedwabi  
Materiałów na suknie damskie  
Materiałów na ubrania męskie

Trykotażowego  
Obuwia i pończoch  
Konfekcji damskiej i męskiej  
Galanteryjnego i lokciowego

Chustek  
Artykułów kosmetycznych i perfumeryjnych  
Kolonjalnego i spożywczego  
Naczynia i gospodarskiego działu.

Rokicińska 54. Dojazd tramw. 10 i 16.



WIMBP  
im.  
J. P.  
Lodzi

# ROZWÓJ

NIEDZIELNY  
= DODATEK =  
ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 15 LUTEGO 1931 r.





WIAKBP  
Im.  
d.P.  
w Łodzi

I-104926/03

98014  
51  
1930



Premjer francuski, Pierre Laval, odniósł zwycięstwo w Izbie, osiągnąwszy większość 54 głosów.

Sala posiedzeń podczas słynnej debaty polsko-niemieckiej. Przewodniczył angielski min.spraw zagran. Henderson,



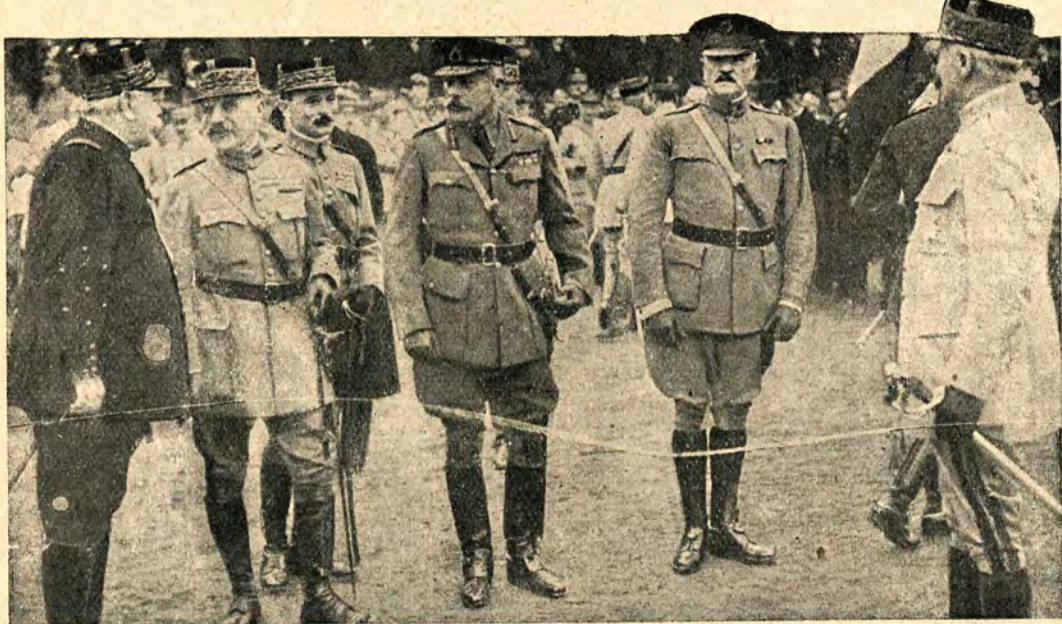
Epitaphium toruńskie przed restauracją: widoczny sfałszowany napis „Caratiolus Venetus, Magister Crucigerorum”.



Postać kasztelana Jana Kota, herbu Doliwa, z epitaphium toruńskiego.



Epitaphium toruńskie po restauracji: sfałszowany napis został usunięty, napis autentyczny na ramie, stwierdzający, że jest to epitaphium kasztelana



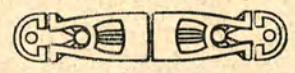
Bohaterowie wojny światowej przed uroczystością wręczenia marszałkowi Pétainowi buławy.



Bawarscy książęta Ludwik Ferdynand i Józef, zostali mianowani rzeźmami orderu hiszpańskiego Calatrava.



Tęż forma zasilku... W niektórych miastach amerykańskich rozdają bezrobotnym kapelusze.



Sensacyjny proces polityczny przeciw członkom P. P. S. Jagodzińskiemu i towarzyszom.







## RAJ SPORTOWY KRYNICA

Rzeźby z lodu na drodze  
do boiska hockeyowego.



Ogólny widok Krynicy.



Markiz kucharzem. Na ucztę klubu smakoszy w Paryżu potrawy przyrządził własnoręcznie markiz de la Reverier'e. Monokl towarzyszy mu w kuchni.



Zawodnicy na torze łyżwiarskim w Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie.



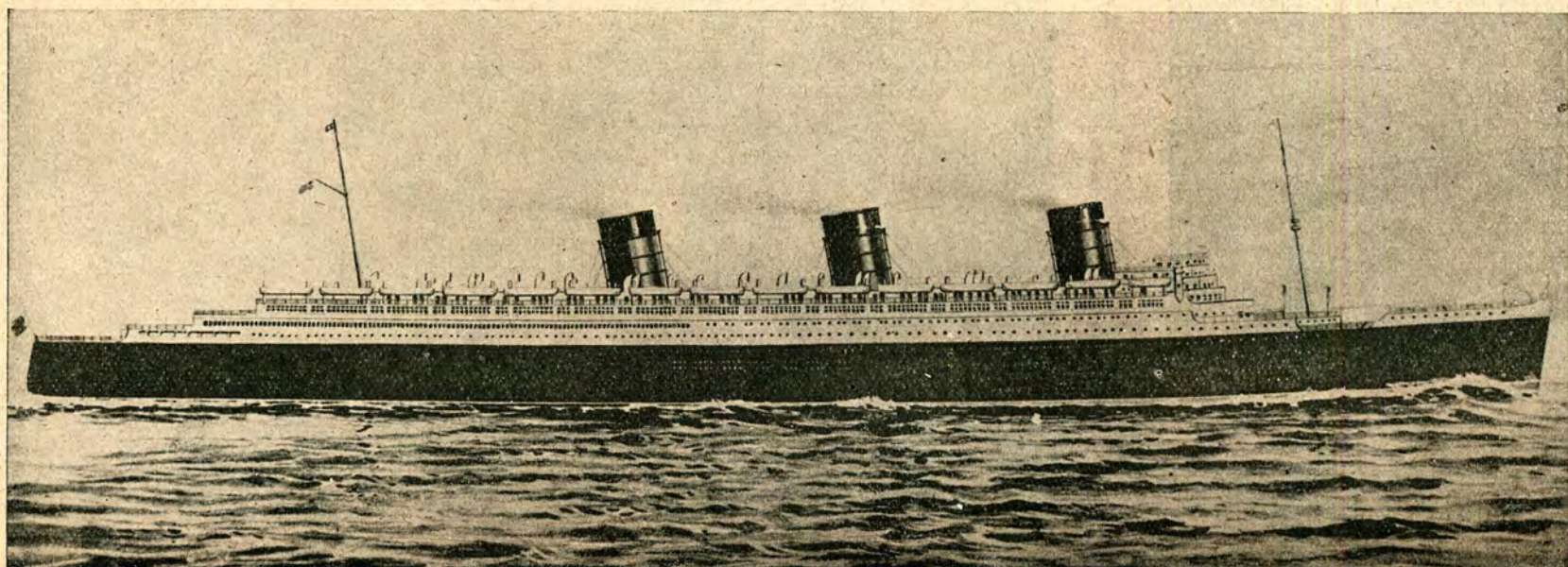
Pra-pra-babunia Franciszka Levapraste, zamieszkała w New-Yorku, do-czekała się okazałego gromada 98 wnuków pra i pra-prawnuków (ur. w r. 1820).



Helena Bonnet (panna), urodziła się w Paryżu na parę lat przed krwawymi wypadkami lipcowej rewolucji. Pracuje do dzisiaj dnia i uważana jest za doskonałą robotnicę.



Hockey na lodzie ma też swych wielbicieli.



Stocznie angielskie budują olbrzymi parowiec pasażerski, o pojemności 73.000 ton, za cenę 6 milj. funtów szterlingów, dla linii okrętowej „Cunard Line”





Chiny nie skarżą się na mały przyrost ludności. Oto dość liczna rodzina p. Wu-Feng w Pekinie.

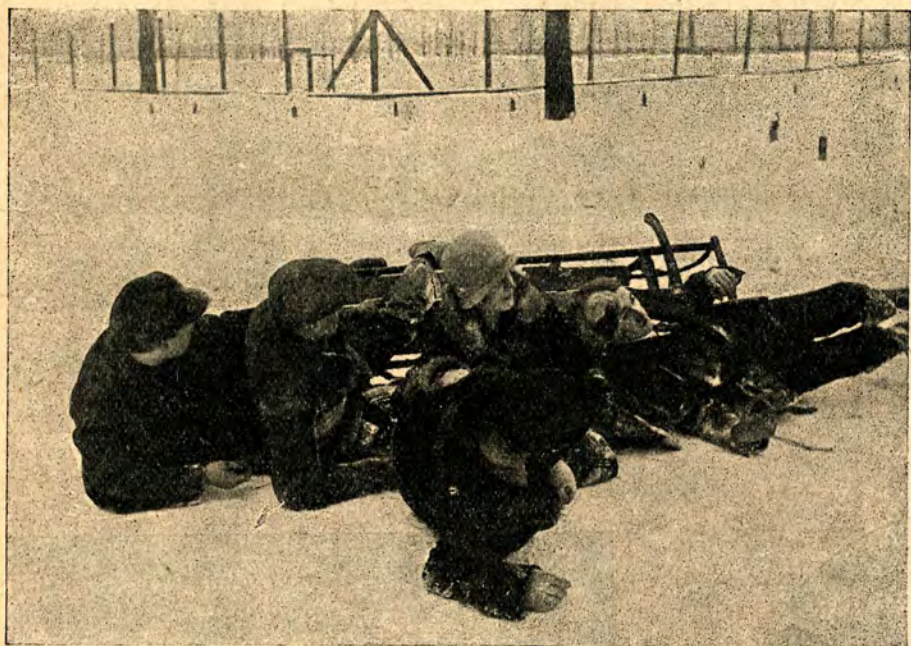
# Najlepsze mydło po tak niskiej cenie!

Kobiety całego świata uznały mydło toaletowe Lux za nieporównane co do czystości, delikatności i zapachu. Każdy kto je spróbuje musi nim być zachwycony.

## LUX

### + MYDŁO + TOALETOWE

najulubiejsze  
w świecie



Nawet taka katastrofa na torze saneczkowym nie zniechęca do uprawiania przyjemnej jazdy.



Wśród lodów dalekiej północy.



Typ górala.



P. Janina Sztompkówna, której głos stale słyszą abonenci radja warszawskiego, przy zapowiedziach programów i wyjaśnieniach radja.

**NAJLEPSZE KSIĄŻKI!**  
Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Kultury i Sztuki